

W Wenezueli brakuje benzyny

4 stycznia 2018

Wenezuela znajduje się w ciężkiej sytuacji ekonomicznej, z której próbuje się wydostać z wielkim trudem. Kraj miał ostatnio spore problemy ze spłatą długów, zaś mieszkańcy mają utrudniony dostęp do żywności i innych podstawowych produktów, które są niezbędne dla przetrwania. Od niedawna zaczyna również brakować benzyny.

Już w zeszłym miesiącu w niektórych stanach Wenezueli zaczęto racjonować paliwo na stacjach benzynowych. Klienci mogli zakupić ograniczoną ilość paliwa w zależności od posiadanego pojazdu – przykładowo samochody sedan otrzymywały maksymalnie 30 litrów. Jednak kryzys wciąż pogłębia się a niedobór benzyny dotyka coraz większą część państwa. Kolejne stacje benzynowe są zamykane ze względu na brak paliwa. Tak narodził się czarny rynek, na którym można kupić paliwo, lecz po znacznie zawyżonej cenie.

Wenezuela cierpi również na niedobór żywności. Niektórzy handlarze sprzedają cukier i kawę w łyżkach zamiast na kilogramy, a tłumy ludzi stojące w kolejkach pod sklepami coraz częściej organizują zamieszki. Władze poinformowały o fatalnym zdarzeniu – pijani żołnierze Gwardii Narodowej próbowali przegonić ludzi stojących w kolejce po wieprzowinę, której zabrakło na półkach sklepowych. Ludzie zignorowali nakaz, a żołnierze otworzyli ogień. Jeden z nich zastrzelił kobietę w ciąży i zranił drugą osobę. Wenezuela miała otrzymać wieprzowinę jeszcze przed świętami od portugalskiej firmy, która wstrzymała dostawę ze względu na zaległą płatność około 40 milionów euro.

W noworocznym przemówieniu do mieszkańców, prezydent Nicolas Maduro zapowiedział kolejną podwyżkę płacy minimalnej. W 2017 roku powiększono ją aż pięć razy do poziomu ponad 170 tysięcy boliwarów na miesiąc. Teraz rząd ponownie podwyższy płacę

minimalną o 40%. Dla Wenezuelczyków nie robi to zbyt wielkiej różnicy, ponieważ lokalna waluta jest praktycznie bezwartościowa – za jednego dolara można kupić ponad 110 tysięcy boliwarów. W wielu sklepach sprzedawcy nawet nie przeliczają pieniędzy od klientów tylko przyjmują je na wagę.

Rząd oświadczał, że nigdy nie uzna siebie za bankruta i będzie dążył do poprawy sytuacji ekonomicznej. Wenezuela porozumiała się z Rosją w sprawie restrukturyzacji długów i liczy na dalsze wsparcie ze strony Chin. Władze ogłosiły również, że w najbliższych dniach utworzą swoją własną kryptowalutę „Petro”, z pomocą której mają zamiar płacić za towary. W ten sposób Wenezuela chce omijać wszelkie blokady finansowe i sankcje z nadzieją na ustabilizowanie sytuacji w kraju.

Autorstwo: John Moll

Autorstwo: PanamPost.com, TheGuardian.com, V3.co.uk, BBC.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl